

SARAH TULLER

ur. 1922; Piaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. USA 2010, projekt Lublin. Pamięć Zagłady, Żydzi, okupacja niemiecka, ucieczka do ZSRR

„Niech mężczyźni idą do Rosji”

Tymczasem wśród naszych najbliższych mówiliśmy: „Trzeba coś zrobić. Nie możemy iść przez to, żeby go brali” Wiedzieliśmy, że mój ojciec będzie stale brany, on nie [wytrzyma] tego bicia długo. Co można zrobić? W międzyczasie Rosjanie zaczęli rzucać pamflety: „Nie stójcie tam, bo Niemcy was zabiją. Przyjdźcie do nas i żyćcie jak ludzie” Zebrano się u nas w domu –dziesięć rodzin, najbliższych naszych kuzynów i znajomych, mój wujek, co mieszkał u nas na górze, nasz partner, co mieszkał naprzeciwko nas, mój ojciec, Dory [Hass] ojciec, Dory kuzyn i jeszcze parę tam [innych osób], bo to wszystko było bardzo blisko.

To siedzimy i mówimy *after all*: „Germany to jest kulturalny naród” I siedzi jeden pan i mówi: „Ja przeżyłem wojnę. I wojnę światową. Rosjanie byli niedobrzy, Niemcy to kulturalni ludzie, oni mówią, mówią, mówią, ale później nic nie robią. Nie przestraszymy się” Ale postanowiono –mężczyzn oni wezmą do ciężkiej pracy, do obozów, gdzie nikt nie myślał o zabiciu, do obozów ciężkiej pracy, ale przecież nie będą brać kobiety i dzieci. Dlatego niech mężczyźni idą do Rosji, oni przeżyją w Rosji, kobiety i dzieci zostają tutaj, co będą żyć jak tylko mogą, przecież Niemcy nie zabijają ich, to jak oni co nie dostaną, to będą żyli trochę gorzej. Moja mama mówi: „Ja przeżyłam dobre czasy, ja przeżyłam I wojnę światową. To się je trochę mniej, to się je tylko chleb. Można żyć na chlebie tylko, na kawałku chleba” To to zostało postanowione.

Dziesięć mężczyzn z dziesięcioma synami w tym wieku od osiemnaście do dwadzieścia dwa, wszyscy mieli syna do dwudziestu dwa –i wtedy Bug był otwarty. Niemcy patrzeli w niebo i Rosjanie patrzeli w niebo. Niemcy się chcieli pozbyć tych Żydów, a Rosjanie chcieli ich wziąć, bo potrzebowali pracowników w Syberii, oni potrzebowali więcej ludzi –tak że oni wychodzą. Ale jednego dnia Niemcy w Lublinie postanowili, że nauczą Żydów, że życie nie jest takie łatwe.

Żeby przejść potrzebowali *boat*, większą łódkę. To dwudziestka ich się wciągnęła na jedną łódkę i jak prawie byli z rosyjskiej strony „*Halt! Halt!*” Niemcy ściągnęli ich z powrotem. „Skąd uciekacie? Tu wasz dom, tu wam dobrze. Myśmy was nie wygonili. Skąd jesteście?” „Lublin” – wszystko było z Lublina. „Jesteście polskimi *citizens* [obywatelami], to macie tutaj siedzieć. My was tutaj potrzebujemy” I był sąd i ten sąd ich skazał na cztery lata więzienia. To było z samego początku wojny, to było w październiku. To był październik 1939.

Data i miejsce nagrania	2010-12-07, Boynton Beach
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"